

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 163 (10 035)

Poznań, poniedziałek 19 lipca 1976

Cena 50 gr
● Wyd. A

Spotkanie E. Gierka z E. Honeckerem

W dniu 17 lipca br. I sekretarz KC PZPR Edward Gierk spotkał się z przebywającym na wypoczynku w Polsce sekretarzem generalnym KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Erichem Honeckerem.

W toku rozmowy omówiono sprawy dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy między Polską i NRD oraz wymieniono poglądy na aktualne problemy międzynarodowe. Wiele uwagi poświęcono sprawom pogłębienia współpracy politycznej wspólnoty państw socjalistycznych, zmierzającej do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa.

Podkreślono wolę obu partii konsekwentnego wcielania w życie treści wspólnego oświadczenia Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy, stanowiącego doniosły krok na drodze umacniania jedności komunistów i ich zespolenia z wszystkimi postępowymi i demokratycznymi siłami na naszym kontynencie.

Spotkanie przebiegło w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

Przed Świętem Odrodzenia

- Górniczy szpital w Jastrzębiu Zdroju
- Nadajnik II programu TV w Jemiołowie

W 100-tysięcznym Jastrzębiu-Zdroju, jednym z najmłodszych ale najbardziej dynamicznie rozwijających się miast Rybnickiego Okręgu Węglowego, w przededniu Święta Odrodzenia przekazano do użytku piękny, nowoczesny szpital.

Ma on kilkanaście oddziałów specjalistycznych i mieści 600 łóżek. Główny pawilon szpitala liczy 11 kondygnacji i należy do okazałszych budynków miasta.

Obiekt ten zlokalizowany został na styku starej dzielnicy zdrojowej, (która przed laty przyniosła rozgłos Jastrzębiu) i nowych osiedli zawiązanych swym błyskawicznym rozwojem górnictwu. Właśnie jedna z miejscowych kopalń — Mo-

szenica — była inwestorem tej placówki służby zdrowia. Wykonawcą robót zaś była załoga Zakładu Remontowo-Budowlanego Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Z powierzonych jej zadań wywiązała się ona wręcz wzorowo. Normatywny cykl inwestycyjny, ustalony dla tego typu obiektu, skróciła aż o 18 miesięcy.

Dzięki temu szpital w Jastrzębiu zamiast w ciągu 6 stał na po upływie 4,5 lat. Otwarcia szpitala dokonał 17 bm. członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach Zdzisław Grudziński.

Nagrody w dziedzinie architektury i budownictwa

W urzędzie Rady Ministrów odbyło się wręczenie dorocznego nagród Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych przyznawanych za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie architektury i budownictwa oraz w przemyśle materiałów budowlanych. Wręcono 27 nagród, w tym 5 pierwszego stopnia, 16 — drugiego i 6 nagród trzeciego stopnia.

Najwyższe wyróżnienie — I nagrody — zdobyli twórcy — a więc zarówno projektanci jak i realizatorzy następujących obiektów: Dworca Centralnego PKP w Warszawie, chłodni w elektrowni „Jaworzno II” i Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Tychach. W gronie zdobywców I nagród znalazły się też dwa zespoły zajmujące się pracami badawczo-projektowymi: w dziedzinie uprzemysłowienia budownictwa stalowego oraz nowoczesnego kształtowania zabudowy mieszkaniowej. (PAP)

Poznańskie zakłady pracy mają czym powitać Lipcowe Święto

Wzmocniony wysiłek załóg poznańskich zakładów pracy umożliwi pomyślną realizację zadań planowych, w wielu przypadkach z nadwyżką. Szczególnie satysfakcjonuje to w przeddzień Lipcowego Święta. Przygotowaniem do jego obchodów towarzyszy bowiem poczucie dobrze wypełnianych obowiązków.

Z nadwyżką wykonała plan I półrocza załoga Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski, pomyślnie też realizując podjęte w tym roku zobowiązania zagospodarowania ujawnionych w przeglądzie rezerw. Kolejni pracownicy zakładów wpisani będą do Księgi Ludzi Dobrej Roboty; lista ich nazwisk odczytana zostanie podczas okolicznościowego spotkania, które z okazji Lipcowego Święta odbędzie się 20 bm. w zakładowej sali widowiskowej. Program przewiduje nadto występy artystyczne gruzińskiego zespołu pieśni i tańca.

50 osób pracuje nieprzerwanie w zakładzie lub w swoim zawodzie w Zakładach Metalurgicznych „Pomel”. Ich wyróżnienie m.in. odznakami honorowymi i dyplomami nastąpi 20 bm. W

tym dniu załoga obchodzić będzie Święto Odrodzenia — w Zakładowym Domu Kultury zorganizowane zostanie okolicznościowe spotkanie.

W poczuciu dobrze wypełnionych zadań obchodzić będzie również Lipcowe Święto załoga Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych, znana z wysokiej jakości wyrobów nie tylko w kraju. PFŁT organizuje we własnym, niedzielnym ośrodku wypoczynkowym w Biernatkach festyn rozyrkowy, którego program jest urozmaicony i atrakcyjny. Tam też 22 lipca odbędzie się okolicznościowe spotkanie.

Wartość tegorocznych dodatkowych zobowiązań załogi Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego przekracza 4 miliony złotych. W przeddzień Lipcowego Święta ich wykonanie sięga 60 procent. Pomyślnie zakończyło się także dla ZNTK I półrocze, załoga wyprzedza plan. Spotkanie organizowane tu z okazji 22 Lipca odbędzie się 21 bm. w klubie fabrycznym.

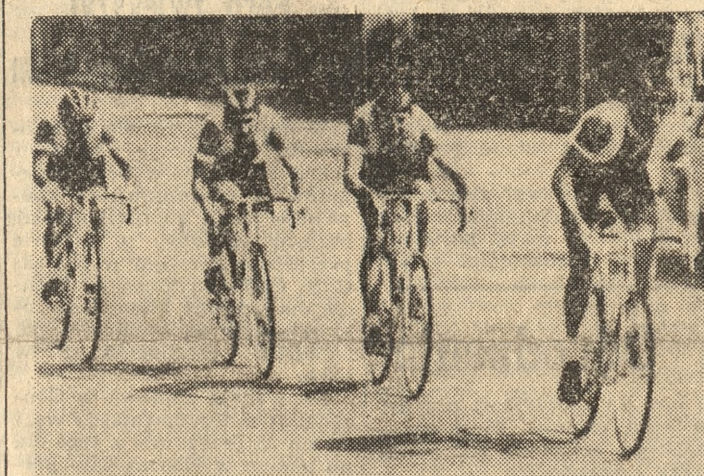
Załoga Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Pomogaz” przyspieszyła wykonanie zadań eksportowych, natomiast plan I półrocza przekroczyła o 16,7 procent. 20 bm. uświetniczyła ona będzie w okolicznościowym spotkaniu, organizowanym w jednej z fabrycznych hal.

Podczas spotkania w Zjednoczonych Zakładach Elektrochemicznych „Centra”, 20 bm. załoga otrzyma sztandar związku, natomiast wyróżniający się pracownicy odznaki Związku Zawodowego Metalowców i zakładowe. Uchonorowane zostaną także osoby pracujące w „Centrze” od 25 lat. W części artystycznej wystąpi popularny zespół „No To Co”.

Załoga Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfarm” z nadwyżką wywiązała się

z zadań planowych I półrocza, dodatkową produkcję za 4 miliony zł. uzyskała dzięki zagospodarowaniu rezerw. Dziś organizowane jest tutaj spotkanie, związane z obchodami Lipcowego Święta. Wyróżniający się pracownicy otrzymają odznaczenia, dyplomy i nagrody.

Listy pochwalne wręczone zostaną dzisiaj na okolicznościowym spotkaniu załogi Fabryki Obrabiarek Specjalnych „Ponar Wiepofama” — najlepszym pracownikom. Będzie także okazja do podsumowania tegorocznych dokonań — pomyslnych, bowiem przekroczone zostały zadania planowe 6 miesięcy. (pik)



Deklaracja rządu hiszpańskiego

Rząd hiszpański ogłosił deklarację programową. Stwierdza ona m. in., że rząd gotów jest podjąć dialog zarówno ze swymi sympatykami, jak też z grupami opozycyjnymi. Deklaracja zapowiada, iż rząd zwróci się do króla o ogłoszenie amnestii dla więźniów politycznych z wyjątkiem tych, którzy dopuścili się „aktów terroru”, oraz rozpisać przed 30 czerwca przyszłego roku wybory powszechne, a także przeprowadzić referendum w sprawie reformy konstytucyjnej. (PAP)

W akcji polscy kolarze szosowi, zdobywcy pierwszego medalu olimpijskiego dla Polski.

Fot. — CAF

bunach pokazały się białoczerwone flagi i chorągiewki. Nasza ekipa prezentowała się do skona. Maszerowała w niebieskich ubraniach, zawodnicy mieli gustowne, modne kapelusze. W polskiej ekipie szli prawie wszyscy, którzy przejechali do Montrealu. Nikt nie chciał zrezygnować ze wspaniałej uroczystości zwykłej pozostającej w pamięci sportowca na całe życie. Zabrakło jedynie tych, których w niedzielę czekał start w pierwszym dniu Igrzysk Olimpijskich.

Srebrny medal polskich kolarzy

Igrzyska Olimpijskie w Montrealu rozpoczęte

W sobotę 17 lipca odbyła się w Montrealu uroczystość otwarcia Igrzysk XXI Olimpiady. Przez najbliższe 2 tygodnie ok. 7 tys. najlepszych sportowców świata walczy o najwyższe sportowe trofea — olimpijskie medale.

Mimo wielu trudności związanych z organizacją oraz budową obiektów ta wielka impreza rozpoczęła się w terminie. Nie wszystkie jednak ze zgłoszonych państw stawiły się w sobotę na stadionie olimpijskim w Montrealu. Na znak protestu przeciwko utrzymywaniu przez Nową Zelandię (kraju członkowskiego MKOl) kontaktów z rasistowską Republiką Południowej Afryki, wycofało się z igrzysk wiele krajów afrykańskich.

Zgodnie z olimpijską tradycją kolumnę otworzyła reprezentacja Grecji — kraju będącego kolebką Igrzysk Olimpijskich. Za Grecją wkroczyły na stadion według porządku alfabetu francuskiego dalsze ekipy.

Nasi reprezentanci wkroczyli na stadion w 50 min. od rozpoczęcia defilady. Na czele drużyny z białoczerwonym sztandarem szedł słynny nasz kajakarz Grzegorz Siedziwowski. Tuż za nim maszerowało kierownictwo drużyny z przewodniczącym GKKFiT Bolesławem Kapitanem i prezesem Polskiej Federacji Sportu Marianem Renke. Na try-

Uroczystego otwarcia dokonała królowa angielska Elżbieta II wypowiadając tradycyjną formułę: „Ogłaszam Igrzyska Olimpijskie w Montrealu XXI Olimpiady ery nowożytnej za otwarte”. To historyczne zdanie królowa angielska wygłosiła najpierw w języku francuskim a potem w angielskim. Na stadionie zapanała cisza, a oczy wszystkich zwróciły się w stronę głównej maszty, na który przy dźwiękach hymnu olimpijskiego wciągnięta została biała flaga z pięcioma kołami. Był to jeden z najpiękniejszych, niezapomnianych momentów uroczystości otwarcia Igrzysk.

Niedziela

na olimpijskich arenach

KOLARSTWO

Już w pierwszym dniu Igrzysk Olimpijskich reprezentanci Polski zdobyli medal. Wywalczyli go szosowcy w drużynowym wyścigu na czas jadący w składzie: Tadeusz Mytnik, Mieczysław Nowicki, Stanisław Szozda i Ryszard Szurkowski.

Walka na trasie wyścigu, którego długość wynosiła 102,533 km, była niezwykle zacięta i wyczerpująca. Po pierwszych 25 km najlepszy czas uzyskali siali kolarze ZSRR. Bardzo szybko pierwsze 25 km mieli kolarze NRD. Dopiero trzeci czas, ze stratą 50 sek. do szosowców ZSRR uzyskali Polacy. Kolejne 25 km Polacy pojechali już znacznie szybciej i po 50 km awansowali na 2 miejsce, lecz stratę do prowadzących szosowców ZSRR nieco się powiększyła — do 1.09 min. Nasi szosowcy nadal zwiększali tempo i po 75 km różnica między prowadzącą ekipą ZSRR, a naszym zespołem wynosiła 59 sek. Trzeba dodać, że między 50 a 75 km szosowców NRD prześladował pech. Schifner, Diers i Hartnick mieli defekty, co niewątpliwie wpłynęło na rytm pracy zespołu i dość sporą stratę.

Najlepiej Polacy pojechali w ostatniej fazie wyścigu. Na wysokości mety, ale jeszcze ok. 12 km do zakończenia wyścigu, nasi szosowcy mieli do prowadzących kolarzy ZSRR tylko 30 sek. straty. Tak więc ich finisz był imponujący. Zmniejszali nadal tę różnicę, ale niestety, na 8 km przed metą, w rowerze Mieczysława Nowickiego spadł łańcuch. Według opinii trenera spowodowało to utratę ok. 10 sek. Wybiło to zespół ze wspaniałego finiszowego rytmu. Polacy przybyli na metę ze stratą 20 sek. do zdobywców złotego medalu — kolarzy ZSRR.

1. ZSRR (Anatoli Czukanow, Walery Czapiżyn, Władimir Kaminski, Aawo Pikkus) — 2:08.53,6.
2. POLSKA (Tadeusz Mytnik, Mieczysław Nowicki, Stanisław Szozda, Ryszard Szurkowski) — 2:09.13,0.
3. Dania (Verner Blandzun, Gert Frank, Jorden E. Hansen, Jørn Lund) — 2:12.20,0.
4. RFN — 2:12.35,0.
5. CSRS — 2:12.56,0.
6. W. Brytania — 2:13.10,0.
7. Szwecja — 2:13.13,0.

Dokończenie na str. 2

Nowy rząd Peru

W Limie podano oficjalnie do wiadomości, że general Guillermo Arbulu mianowany został nowym premierem Peru i ministrem obrony. Zastąpił on generała Jorge Fernandez Maldonado, który nie co wcześniej wraz z ekipą rządową podał się do dymisji. W skład kolejnego rządu weszli nowi ministrowie, m. in. w resortach spraw zagranicznych, rolnictwa i żywności.

Włączenie Timoru Wschodniego

Prezydent Indonezji, Suharto, podpisał w sobotę w Dżakarcie ustawę w sprawie włączenia Timoru Wschodniego do Indonezji. Ustawa została 15 bm. uchwalona jednogłośnie przez parlament indonezyjski. W ten sposób Timor Wschodni, który przez ponad 100 lat był kolonią portugalską, został uznany za 27 prowincję Indonezji. Zachodnia część wyspy Timor należy do Indonezji od czasu uzyskania przez nią niepodległości.

Grecja ostrzega Turcję

W Atenach, po posiedzeniu rządu greckiego opublikowano oficjalne oświadczenie w sprawie zaplanowanych przez rząd turecki badań geologicznych dna Morza Egejskiego w poszukiwaniu ropy naftowej. Jak wiadomo, między obu krajami trwa spór co do przebiegu granicy wód terytorialnych w tej strefie. Rząd grecki ostrzegł Turcję przed konsekwencjami badań w tym rejonie i sugeruje, by spór został przedstawiony Między narodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości w Hadze.

Wojna w Libanie

W Libanie najbardziej zacięte walki toczą się już od blisko czterech tygodni wokół ufortyfikowanego obozu palestyńskiego Tel Zaatar na wschodnich przedmieściach Bejrutu. Według kontrolowanej przez lewicę radiostacji libańskiej, tylko w niedzielę 18 lipca siły prawicowe przypuściły na obóz dwa kolejne ataki z użyciem czołgów i ciężkiej artylerii. Rzecznik palestyński stwierdził w niedzielę, że główna droga łącząca Damaszek z Bejrutem napływała do Libanu nowe jednostki wojsk syryjskich.

Wywiad Soaresa

Desygnowany na premiera Portugalii, przywódca Partii Socjalistycznej, Mario Soares, udzielił w Lizbonie wywiadu przedstawicieli konserwatywnego czasopiśmi „O Dia”. W wywiadzie tym opowiedział się za „puszczeniem w niepamięć wydarzeń przeszłości w celu odnowienia ducha rewolucji z 25 kwietnia 1974 roku”. Premier podkreślił, że niezbędne jest doprowadzenie do pojednania narodowego i oświadczył, że były prezydent Antonio de Spínola będzie mógł wrócić do Portugalii, jeśli sobie tego życzy. Zdaniem premiera, de Spínola powinien jednak, jeśli wróci, być pociągnięty do odpowiedzialności za zorganizowanie nieudanego prawico-

krótko

„Dar Pomorza” w USA

Zagłowiec szkolny „Dar Pomorza”, który brał udział w tegorocznych regatach „Operacja żagiel 76”, zawiązał z przyjacielską wizytą do portu Baltimore. W niedzielę „Dar Pomorza” wypływa do Filadelfii, która będzie ostatnim etapem wizyty polskich żeglarzy w USA.

Obrazy komisji RWPG

W Bratysławie odbyło się posiedzenie stałej komisji RWPG ds. transportu. Komisja rozpatrzyła wiele zagadnień związanych z decyzjami trzydziestej sesji RWPG, dotyczącymi dalszego zacieśnienia współpracy krajów członkowskich Rady w dziedzinie połączeń transportowych. Komisja zatwierdziła też program rozwoju wszystkich rodzajów transportu w krajach członkowskich.

Wyniki rozmów Schmidt—Ford

Opublikowaniem w sobotę wspólnego oświadczenia amerykańsko-zachodniemieckiego, zakończy-

Dokończenie na str. 2

krótko

18 bm. zakończyła trzydniowe obrady w Wojewódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego Wysoka koło Wrocławia krajowa konferencja specjalistów poświęcona problemom specjalizacji produkcji i kooperacji w gospodarstwach indywidualnych. Uczestniczyło w niej ponad 100 specjalistów dyrektów wojewódzkich wydziałów rolnictwa i skupu oraz kierowników wojewódzkich ośrodków postępu rolniczego, a także naukowcy.

W toku konferencji, w której uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Kazimierz Barcikowski stwierdził, że rozwój specjalizacji gospodarstw indywidualnych jest w Polsce jedną z głównych dróg zwiększenia produkcji rolniczej. (PAP)

ODZNACZENIA DLA DZIAŁACZY NOT

Ostatnio kilku zasłużonym działaczom NOT z Poznania wręczono odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Józef Antczak, Lwa Jeż, Henryk Marciniański i Wojciech Weiss, Srebrne Krzyże Zasługi przyznano Józefowi Joachimowi oraz Annie Łozińskiej. Dekoracja odbyła się w Domu Technika.

Równocześnie Społeczny Komitet Rebudowy i Modernizacji Domu Technika w Poznaniu, któremu dotychczas przewodniczył były wojewoda poznański, a obecnie I sekretarz KW PZPR w Koninie — Tadeusz Grabski, zreorganizował się. Na czele Komitetu stanął sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski. (map)

LAUREACI FESTIWALU W POŁCZYNIĘ-ZDROJU

W Połczynie-Zdroju dobiegł końca X Festiwal Wojskowych Zespołów Artystycznych. Podczas tej 5-dniowej imprezy wystąpiło 8 żołnierskich zespołów amatorskich. W grupie zespołów estradowych pierwsze miejsce zdobył zespół Marynarki Wojennej „Kontrasty” za program pt. „Naszą ziemią jest morze”. W grupie zespołów kabaletowych zwyciężył zespół Wojsk Lotniczych „Lim i reszta”, który zaprezentował program pt. „Na betonie płynie czas”. (PAP)

Przed Świętem Odrodzenia

Dokończenie ze str. 1

go wyczynu dokonano zwłaszcza podczas montażu 21-metrowej anteny nadawczej, ważącej ok. 6 ton na szczycie masy wysokości 292 metry. Te go rodzaju przedsięwzięcie techniczne realizowane było w Polsce po raz pierwszy. Dzieła tego dokonali pracownicy Warszawskiego Zakładu Montażu i Konserwacji „Zarat” oraz współpracujący z nimi przy realizacji całości zadania pracownicy Państwowe go Przedsiębiorstwa Stacje Radiowe i Telewizyjne w Poznaniu i fachowcy z Radiowo-Telewizyjnego Centrum Nadawczego w Jemiołowie.

Przekazanie do eksploatacji nowego nadajnika nastąpiło

Uprawdzenie dzieci w USA

Trzej zamaskowani osobnicy, grożąc bronią uprawdzili w okolicach miejscowości Chowchilla (stan Kalifornia) autobus, w którym znajdowało się 26 dzieci w wieku od 5 do 15 lat oraz 55-letni kierowca, Frank Ray. Porywacze skierowali autobus do pobliskiego kamieniołomu i zmusili swe ofiary do zejścia do głębokiego szybu.

Rayowi udało się przy pomocy starszych dzieci wykopnąć podkop i opuścić po 28 godzinach posiadający skapy do pływ powietrza szyb. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Od zachodu stopniowy wzrost zachmurzenia z opadami przelotnymi i możliwością wystąpienia lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 26 stopni na zachodzie do 32 stopni na wschodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Braniecki

Uroczystość dekoracji Birczy Orderem Krzyża Grunwaldu

18 bm. odbyła się uroczystość udekorowania Birczy w woj. przemyskim Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy, nadanego tej miejscowości przez Radę Państwa w uznaniu bohaterstwa postawy jej mieszkańców w walkach o wyzwolenie Ojczyzny i utrwalenie władzy ludowej.

Mieszkańcy Birczy odznaczyli się szczególnie w walce z reakcyjnym, zbrojnym podziemiem. Podczas 3-krotnych napałów zmasowanych band UPA — 22 października i 29 listopada 1945 roku oraz w nocy z 6 na 7 stycznia 1946 r. — zorganizowali zwycięską samobronę miasteczka, stając do walki obok żołnierzy Ludowego WP i funkcjonariuszy MO. Wielu w tej walce oddało swoje życie. Mieszkańcy Birczy i okolic aktywnie włączyli się do odbudowy zniszczonych domostw i obiektów użyteczności publicznej. Obecnie gospodarstwa leśna i rolnictwo, a także turystyka są głównym bogactwem mieszkańców.

Na uroczystości przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław

Kania, wicemin. ON gen. broni — Józef Urbanowicz, wiceminister spraw wewnętrznych gen. bryg. — Tadeusz Pietrzak, prezes ZG ZBoWiD — Stanisław Wroński, gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR w Przemysku — Zdzisławem Drewniowskim.

Ponad 8 tys. mieszkańców Birczy i jej okolic, delegacje zakładów pracy i młodzieży woj. przemyskiego zebrało się na uroczystym wiecu, aby oddać hołd bohaterom walk o wyzwolenie narodu i społeczeństwa, zameścić postać patriotyczną postawę i aktywny udział w budowie socjalistycznej Polski.

W imieniu kierownictwa partii oraz FJN zabrał głos Stanisław Kania. Przypominając trudne lata walki o demokratyczną Polskę pod przewodnictwem Polskiej Partii Robotniczej, organizującej niepodległy państwowy, przeprowadzającej reformy społeczne, mówca przedstawił powojenne osiągnięcia naszego kraju. Szczególnie ważnym zadaniem oczekującym nas obecnie — podkreślił S. Kania — jest rozwijanie gospodarki żywnościowej a w niej rolnictwa. Partia i rząd czynią wszystko, aby problemy te rozwiązywać pomyślnie. (PAP)

Ford zwiększył przewagę nad Reaganem

W sobotę odbyły się dwie ostatnie konwencje stanowe, które dokonały wyboru delegatów na ogólnokrajową konwencję partii republikańskiej, mającą się odbyć w połowie przyszłego miesiąca w Kansas City. Ogólnokrajowa konwencja ma wyłonić kandydata republikańskiego do listopadowych wyborów prezydenckich w USA.

Konwencja stanowa w Connecticut zdecydowała, że wszystkich 35 delegatów z tego stanu poprze w Kansas City prezydenta Forda. Natomiast wszyscy delegaci ze stanu Utah (20) będą głosować za Ronaltem Reaganem. Według agencji AFP prezydent Ford ma zapewnić sobie samym poparcie 1066 delegatów, a jego rywal — 1020, podczas gdy do uzyskania nominacji w pierwszej turze głosowania potrzeba 1130 delegatów. Według innych szacunków za Fordem opowiada się już ok. 1100 delegatów, a za Reaganem — ok. 1040. Wynik głosowania zależeć więc będzie od stanowiska zajętego przez ok. 110 delegatów niezobowiązanych. Prezydent Ford wyraził zadowolenie z przebiegu sobotnich konwencji. (PAP)

Telefony WONGSZA

Wczorajsza upalna niedziela tragicznie zakończyła się dla 29-letniego Jana K. W czasie kąpieli w jeziorze Jarosławieckim w gminie Komorniki, woj. poznańskie, utonął on, w chwili gdy znajdował się w odległości zaledwie 7 metrów od brzoju. Ciała dotychczas nie znaleziono.

Poznańska Straż Pożarna interweniowała w niedzielę dwukrotnie:

● Koło Mosiny w Wielkopolskim Parku Narodowym płonęły poszycie leśne. Ogień udało się ugasić w zarodku.

● Autobus należący do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robot Drogowych, zaparkowany na Wolnicy, tuż obok siedziby poznańskiej Straży Pożarnej, zapalił się, na skutek zwarcia instalacji elektrycznej. Ogień szybko ugaszono. Straty: 20 000 zł.

● W Woli Proszewskiej spłonął całkowicie budynek mieszkalny. Przyczyna: zwarcie instalacji elektrycznej.

Wręczenie dyplomów i promocje oficerskie w WAT

18 bm. odbyło się w Wojskowej Akademii Technicznej im. gen. Jarosława Dąbrowskiego w Warszawie uroczyste zakończenie roku akademickiego 1975/76.

Dyplomy ukończenia studiów wyróżniającym się oficerom — absolwentom wydziałów: elektroniki, cybernetyki, chemii i fizyki technicznej, inżynierii wojskowej, mechaniki i elektromechaniki — wręczył wiceminister obrony narodowej gen. broni Tadeusz Tuczapski.

Tego samego dnia, grupa podchorążych — słuchaczy IV roku, promowana została na pierwszy stopień oficerski — podporucznika Wojska Polskiego. (PAP)

Szantaż wobec Włoch

Dziennik „New York Times” poinformował, że cztery mocarstwa USA, RFN, Francja i Wielka Brytania, w czasie konferencji w Puerto Rico, uzgodniły w trybie nieoficjalnym, że nie udzielą Włochom nowych kredytów jeśli w skład rządu włoskiego wejdą przedstawiciele partii komunistycznej. Rzecznik Białego Domu nie zdementował tej informacji.

Zgodnie z doniesieniami prasy, przywódcy włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej zostali poinformowani o decyzji czterech państw. Przedstawiciel chadeckiej Giulio Andreotti, który otrzymał misję tworzenia nowego rządu włoskiego, stara się sformować gabinet bez udziału komunistów.

Akcja czterech państw spotkała się z krytyką włoskiej opinii publicznej. Prasa włoska ocenia ją jako jawny szantaż i dyktat polityczny wobec Włoch.

Charakteryzując tę decyzję jako brutalną ingerencję w wewnętrzne sprawy Włoch, dziennik „Unita” podkreśla, że ujawnienie ona rzeczywisty stosunek czołowych państw kapitalistycznych — państw które uważają się za rzeczników i obrońców wolności i demokracji, — wobec zasad suwerenności, wzajemnego szacunku i nieingerencji.

Decyzja czterech państw — pisze dziennik partii socjalistycznej „Avanti” — jest jednym z aspektów generalnej kampanii antykomunistycznej prowadzonej przez siły imperializmu.

Szantaż wobec Włoch i brutalna ingerencja w ich sprawy wewnętrzne powinny spotkać się ze zdecydowaną odprawą ze strony wszystkich demokratycznych sił społeczeństwa włoskiego — stwierdza „Paese Sera”. (PAP)

W gminie Ostrzeszów dwukrotnie płonęło zboże na pniu i poszycie leśne; w Kochodach 5 hektarów żyta oraz 0,3 ha poszycia, a koło wsi Wróbel jeszcze wczoraj późnym wieczorem strażacy gasili runo leśne i zboże na przyległych polach — przyczyna tego pożaru: nieostrożność osób dorosłych. (tt)

Około godz. 1.00 w nocy z piątku na sobotę dwóch młodych mieszkańców Pity wybrało się jakimiś na przejażdżkę po jez. Płotki znajdującym się około 6 km od miasta. W pewnym momencie nastąpiła tragedia. Kajak wyrzucił się i 20-letni Edward Ch. swoją i kolegi lekkomyślnością przy płacił życiem. Jeszcze jedna to tragiczna przestroga dla igrających z wodą. Warto tu dodać, że Edward Ch. umiał pływać, a nawet pracował jako ratownik w ośrodku wypoczynkowym Płotki k. Pity (usz).

W piątek, 16 lipca, w Słupcy mieszkankę tego miasta pozwolił swojej żonie Annie nie posiadającej prawa jazdy prowadzić samochód marki „Warszawa”. W czasie wracania na ulicy 1000-lecia samo chód wpadł na chodnik, potracając Danutę K. i jej dwoje dzieci. Matka zginęła na miejscu, dzieci w wieku 16 miesięcy i 3 lat przebywają w szpitalu w Koninie. (woj.)

Srebrny medal polskich kolarzy

Dokończenie ze str. 1

8. Norwegia — 2:13.17,0.
9. Australia — 2:13.43,0.
10. NRD — 2:14.38,0.

PLYWANIE

Pierwszym Polakiem, który wystartował w XXI Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu był pływak Ryszard Żugaj z Poznania. O godzinie 9.50 rozpoczął się bowiem czwarty wyścig eliminacyjny na 100 m st. grzb., w którym Polak płynął na 6 torze, mając z lewej strony Jugosłowianina Nenada Milosa, a z prawej Australijczyka Glena Patchinga. Na czwartym torze płynął świetny pływak NRD Roland Matthes. On też z miejsca objął prowadzenie i niezagrożony pierwszy ukończył wyścig.

Nasz młody pływak spisywał się bardzo dobrze, utrzymując przez cały czas trzecią pozycję. Po nawrocie zbliżył się nawet do zajmującego drugą pozycję Australijczyka Glena Patchinga. Australijczyk dysponował zdecydowanie lepszym finiszem i ostatecznie Polak zajął trzecie miejsce, zwyciężając m. in. Węgry Roberta Rudolfa, który legitymuje się lepszym od Polaka rekordem życiowym — 59,50 (Żugaj — 1.00,40).

W eliminacjach 100 m st. dow. Kornelia Ender (NRD) ustanowiła rekord olimpijski 55,81.

WIOSLARSTWO

Pierwszy dzień startów polskich wiosłarzy na Olimpiadzie w Montrealu nie wypadł zbyt pomyślnie. Na trzy osady tylko jedna — dwójka bez sternika braci Ślusarskich przedostała się do półfinału. Dwie pozostałe — czwórka ze sternikiem oraz dwójka ze sternikiem będą jeszcze walczyć w repasażach. To prawda, że Polacy natrafili w pierwszym dniu swoich olimpijskich startów na najsilniejszych przeciwników — takich których tu wymienia się jako głównych faworytów do medalu olimpijskiego, ale forma jaką zaprezentowali musi napawać niepokojem.

GIMNASTYKA

W wypełnionej po brzegi kilkutyśnicznym tłumem sympatyków gimnastyki hali Forum rozpoczęła się w niedzielę rywalizacja czolowych zespołów. Gimnastycy i gimnastyczki wykonywali ćwiczenia obowiązkowe.

Reprezentanci Polski wystartowali słabo. Pierwszym przegrądem, na którym ćwiczyli był koń z lekami. Przystąpili do rywalizacji jakby bez wiary we własne siły lub speszzeni faktem, że muszą występować w pierwszej turze słabszych zespołów, gdzie sedziowie oceniają zwykle nieco niżej.

Klasyfikacja pierwszej grupy uczestników turnieju gimnastycznego mężczyzn po ćwiczeniach obowiązkowych:

1. A. Szajna (Polska)	— 56,35
2. H. Boerio (Francja)	— 56,05
3. G. Tannenberger (CSRS)	— 54,55
4. W. Moy (Francja)	— 54,10
5. M. Nutsil (CSRS)	— 54,10
10. M. Pieczka (Polska)	— 53,20
13. R. Tkaczyk (Polska)	— 53,00
17. M. Zasada (Polska)	— 52,40
18. G. Ciastek (Polska)	— 52,35
19. L. Uhma (Polska)	— 52,00

W drugiej grupie zespołów wystąpił m. in. reprezentant Szwajcarii, Rumunii i USA, a w trzeciej ZSRR, Japonii, Węgier i NRD.

STRZELANIE

Pierwszym złotym medalistą XXI Letnich Igrzysk Olimpijskich został zawodnik NRD Uwe Potteck, który w strzelaniu z pistoletu dowolnego wynikiem 573 na 600 możliwych poprawił o jeden punkt do tymczasowy rekord świata. Sławomir Romanowski zajął 12 miejsce — 553 pkt.

Oficjalne wyniki strzelania z pistoletu dowolnego (PD-1)

1. U. Potteck (NRD)	— 573 pkt.
2. H. Vollmar (NRD)	— 567 pkt.
3. R. Dollinger (Austria)	— 562 pkt.
4. H. Mertel (RFN)	— 560 pkt.
5. R. Skanaker (Szwecja)	— 559 pkt.
6. V. Tondo (Włochy)	— 559 pkt.
7. G. Kosych (ZSRR)	— 559 pkt.
12. S. Romanowski (Polska)	— 553 pkt.

Po pierwszym dniu w strzelaniu Trap Adam Smełczyński zajmuje 11 pozycję — 87 pkt. Po pierwszej bardzo słabej serii, w której uzyskał 20 pkt, w drugiej miał 23, a w trzeciej — 24 pkt. Prowadzenie objął reprezentant USA — Donald Haldeman — 72 pkt. „a więc strata naszego strzelca do niego jest spora.

PIŁKA NOŻNA

Olimpiada w Montrealu ma swoja pierwszą wielką sensację. Mistrzowie z Monachium obrońcy złotych medal w piłce nożnej —

Polacy zremisowali zaledwie 0:0 z uznanym za outsidera grupy „C” zespołem Kuby — drużyną, która przypadkowo tylko, po rezygnacji Urugwaju i Argentyny, zakwalifikowała się do finałowej szesnastki.

Inauguracyjny pojedynek polskich piłkarzy zakończył się całkowitym fiaskiem. Nie oczekiwano wprawdzie od biało-czerwonych — po ostatnich słabych występach — gry na poziomie mistrzostw świata, ale nie spodziewano się, że z formą jest aż tak źle.

Wolna, statyczna, pozbawiona dynamiki gra Polaków nie mogła przynieść powodzenia nawet w meczu z Kubą — przeciwnikiem co najwyżej przeciętnym. Tymczasem ponad 20-tysięczna publiczność która przyszła oklaskiwać grę mistrzów świata była świadkami bardzo słabego widowiska, w którym zaledwie przede wszystkim nasi piłkarze.

W niedzielę rozegrano jeszcze jeden mecz eliminacyjny w piłce nożnej. W Toronto spotkały się zespoły grupy „A” — Brazylia i NRD. Mecz zakończył się również wynikiem remisowym 0:0.

Trener Kazimierz Górski był wyraźnie zdenerwowany po zakończeniu spotkania z Kubańczykami: „Był to bardzo słaby mecz — po wiedział. Nie widziałem już dawno tak źle grającej naszej drużyny. Dominowała gra statyczna, wolna. Jeśli jeszcze w polu szło nam jako tako, to pod bramką przeciwnika zupełnie źle. Brak zdecydowania, schematyzm w grze, wolne rozgrywanie piłki, nie możliwe przyniesie efektu. Mamy w zespole za dużo „profesorów” którym wydaje się, że posiadli już wszystkie umiejętności. Futbol to gra zespołowa i trzeba tu niezwykle konsekwentnie realizować wszystkie założenia taktyczne. Gra naszych piłkarzy natomiast w niedzielnym meczu z Kubą przypominała spotkanie old-boyów, a nie młodych wytreningowanych zawodników”.

S'ATKOWKA

W pierwszym meczu inauguracyjnym turnieju olimpijskiego w Montrealu mistrzowie świata — Polacy, pokonali po trwającej ponad 2 godziny walce drużynę Korei Płd. 3:2 (12:15, 5:15, 15:6, 15:5). Spotkanie to miało niejako dwa oblicza. W pierwszej fazie gry szybki, sprytni mali Koreańczycy zaskoczyli naszą drużynę skutecznością i pomyslowością zagrań. Potem dopiero do głosu doszła technika i przygotowanie kondycyjne zespołu polskiego.

FIECIOBOJ NOWOCZESNY

Pięcioletni startowali w niedzielę w konkursie jeździeckim. W pierwszej grupie 24 zawodników z Polaków wystąpił jedynie Krzysztof Trybusiewicz.

Trybusiewicz uzyskał 1004 pkt. co dało mu 16. lokatę. Siedmiu pięcioletniów osiągnęło w tej grupie po 1100 pkt.

KOSZYKÓWKA

W pierwszym spotkaniu eliminacyjnym turnieju koszykówki mężczyzn (grupa A) Kanada pokonała Japonię 104:76 (52:38).

Kuba — Australia 111:80 (56:40).

GRUPA B

Jugosławia — Portoryko 84:63 (38:29).

SZEŚĆ SPOTKAŃ PIŁKARSKICH ODWOŁANYCH

W związku z wycofaniem się z Igrzysk Olimpijskich reprezentacji Nigerii i Zambii zaszyły zmiany w programie turnieju olimpijskiego.

Odwołano 6 spotkań: 18 bm. Iran — Nigeria; Hiszpania — Zambila; 20 bm. Nigeria — POLSKA; Zambila — NRD; 22 bm. Nigeria — Kuba; Zambila — Brazylia.

KRAJE AFRYKAŃSKIE REZYGNUJĄ ZE STARTU

W niedzielę rano o godz. 11.00 w centrum prasowym odbyła się konferencja, podczas której szef prasowy Louis Chantigny podał do wiadomości, iż z Igrzysk wycofało się sześć krajów afrykańskich: Kongo, Etiopia, Ghana, Nigeria, Czad, Zambila.

Stanowisko innych krajów afrykańskich w sprawie udziału w Olimpiadzie nie zostało jeszcze ogłoszone.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sektoretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział Informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doreczeniści do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

150 dni do zakończenia odbudowy Zamku Królewskiego

Na dwie zmiany pracują brygady budowlane na Zamku Królewskim w Warszawie: za 150 dni trzy zamkowe skrzydła udoświadczone będą zwiedzającym. Zakończony zostanie ważny etap prac rekonstrukcyjnych, w wyniku których powrócą do dawnej świetności komnaty gotyckie, saskie, wawzkie i częściowo stanisławowskie.

Przy odbudowie wnętrza pracuje 240 osób. Ponadto w 80 pracowniach artystycznych i rzemieślniczych na terenie całego kraju przygotowuje się elementy i przedmioty o historycznym kształcie, przeznaczane dla sal zamkowych.

Najbardziej zaawansowane są prace w salach rycerskiej i balowej, chociaż obydwo na leżą do wyjątkowo trudnych do odtworzenia; wiele tutaj skomplikowanych sztuków i malowideł. W kilku salach tynkuje się ściany, nakładając na wapienne podłoże gipsowe rzeźby. Zgromadzone boazerie niezbędne do wyłożenia niektórych fragmentów ścian. W części saskiej zmontowano już kamienne portale, odkute według oryginalnych fragmentów.

Przeszło hektar powierzchni będą miały drewniane posadzki w historycznych komnatach. Przygotowuje się fabrykę mebli artystycznych w Henrykowie. Najbardziej kłopotliwa do wykonania jest podłoga sali audiencyjnej, o bogatej kompozycji, z wirującą rozetą po środku. Do jej skomponowania używa się sześciu gatunków drewna o różnym odcieniu. Także zamkowe okna — a jest ich przeszło 300 — przysparzają budowniczym wielu trudności; ich rekonstrukcja wymaga zastosowania technologii sprzed wieków. Np. okna z epoki wawzkiej i renesansowej mają kamienne obramowania, a ramy — z dębiny nasączonej olejem.

Mury zamkowe oplecione są rusztowaniami. Tynkuje się poszczególne skrzydła. Zależnie od epoki historycznej i wystrój architektoniczny zaprojektowano kolory elewacji. I tak: ściany nad trasą WZ zyskują już barwę bladobiałą. Inne ściany będą perłowe, piaskowe itp.

Mało już czasu pozostaje do oddania pierwszych kompletnie wyposażonych wnętrz. Za-

nim zamek otworzy swoje podwoje przed publicznością, niektóre z przedmiotów przeznaczonych dla zamku podziwiają warszawiaczy i przyjezdni w bibliotece stanisławowskiej. Sam zaś zamek od pewnego

czasu niedostępny jest dla publiczności, w jego wnętrzach trwają przecież intensywne roboty.

W ciągu 5 minionych lat przez tereny zamkowe przebiegało przeszło 2 miliony osób. Jak się przewiduje Zamek Królewski w Warszawie, po odbudowie, przyjmował będzie każdego roku taką samą liczbę zwiedzających, co Wawel. (PAP)

„Każdy kłós na wagę złota”



W wielu regionach kraju rozpoczęły się już żniwa. Pomaga przy nich młodzież, realizując hasło „Każdy kłós na wagę złota”. Fot. — CAF

Upały w Europie

Utrzymujące się od dłuższego czasu upały wywołują coraz fatalniejsze skutki w wielu krajach. Wybuchają pożary, występują trudności z zaopatrzeniem w wodę, rosną straty w rolnictwie.

W NRD trwająca już 7 tygodni fala upałów osiągnęła swoją kulminacyjną fazę. Temperatura waha się w granicach 34–37 stopni Celsjusza.

Upały powodują także poważne trudności w zakładach przemysłowych i w transporcie.

Długo utrzymująca się susza i upały prawie w całym kra-

ju powodują przyspieszenie prac żniwnych, co prowadzi do niższych zbiorów.

Z poważnymi stratami w zbiorach liczą się również nie które kraje w Republice Federalnej Niemiec.

Oczekiwane straty w zbiorach we Francji powodują, że wielu gospodarstwom rolnym grozi bankructwo.

Stale zmniejszanie się dopływu słodkiej wody z kontynentu grozi zasoleniem przez wodę morską wód gruntowych w głębi położonych częściach Holandii. (PAP)

Refleksje obywatelskie

A jednak można!

Przed pięcioma i pół laty wytyczono nową strategię społeczno-ekonomiczną, której najdonioślejszą maksymą było zwrócenie się bezpośrednio ku człowiekowi i jego sprawom. Nadzernym celem uchwalonego na VI Zjeździe PZPR, a potwierdzonego i twórczo rozwiniętego przez VII Zjazd partii programu — było i jest przyspieszenie rozwoju Polski, z myślą o przybliżeniu się do światowej czołówki, oraz konsekwentna poprawa materialnych i kulturalnych warunków życia ludzi pracy. Nie trzeba wielkiej analizy, ani dociekań, by spostrzec, ile w codziennej egzystencji każdego z nas i całego społeczeństwa dokonało się pomyślnych przemian. I jeżeli dzisiaj nie zawsze uzmądlamy sobie osiągnięcia tego okresu, wynika to w dużej mierze z faktu, iż przywykliśmy do nowej, lepszej rzeczywistości.

Zbiorowym wysiłkiem i mądrością, ofiarnością rąk i umysłów budujemy Polskę silną i liczącą się w świecie, Polskę naszych ambicji i marzeń. Chcemy przecież, by w naszym wspólnym domu żyło się jeszcze wygodniej, bardziej dostatnio.

Idziemy szybko naprzód. Od nas zależy dalsze tempo tego marszu, a bowiem — jak stwierdził Edward Gierek podczas spotkania z aktywnym robotniczym wojskiem w Katowicach — pozycja kraju, jego zasobność i dobrobyt nie odcinają się od nas. Możemy je osiągnąć wyłącznie zjednoczeni w działaniu, w rzetelnej i wydajnej pracy, świadomości dyscypliny i ciężkiej na nas obywatelskiej odpowiedzialności.

Rzecz jasna — żadne wielkie i ambitne przedsięwzięcie nie przychodzi łatwo; na naszej drodze musimy pokonywać przeszkody, rozwiązywać wiele złożonych spraw. Wielokrotnie jednak, w odległej i bliższej historii, dawaliśmy świadectwo prawdzie, iż zespoleń w patriotycznym czy nie polirafimy usuwać bariery, przezwyciężać przeciwności, realizować cele tak trudne, że uznawane przez obserwujących nas z bocznej trybuny za niemożliwe do wykonania.

Czyż nie tak podniosła się z ruin Warszawy i wiele innych polskich miast, które hitlerowsy grabież zwrócił z ziemi? Czyż nie w taki właśnie sposób — kiedy jedynym w zasadzie oparciem był głęboki optymizm i niezłomna wiara w lepszą przyszłość — jedno pokolenie Polaków dźwigało kraj z kolosalnych zniszczeń

wojennych, by swoim synom i córkom zapewnić pomyślny start w nowe dzieje narodu?

A przeszłość nie tak odległa? Oto Dworzec Centralny w Warszawie zbudowano pomimo przeszkód w rekordowym terminie. W pełni zmechanizowaną kopalnię węgla „Pisł” uruchomiono w ciągu 3,5 roku, co stało się bezprecedensowym wydarzeniem. Przy podobnym też tempie budowy Portu Północnego, elektrowni „Kołowice”, wreszcie — huty „Katowice”, gdzie każdy dzień zapisuje się konkretnymi rezultatami solidnej, terminowej roboty.

Wielkopole, z natury swej dążący do eliminowania przeciwności, również mają w dorobku szereg dokonań, które dowodnie ukazują, iż wiele potrafi zdziałać ten, kto prawdziwie chce. W takim właśnie klimacie, z wyprzedzeniem zaplanowanych terminów, powstawała trasa E-8, wzniesiono hotel „Polonez”.

Nie tak dawno — od grudnia 1975 do kwietnia 1976 — „Głos Wielkopolski” prowadził na swych łamach kampanię pod hasłem: „A jednak można!” W cyklu 30 publikacji zaprezentowane zostały przykłady z różnych dziedzin życia, w których wykazano, bez koloryzowania i rebusu, iż większość przedsięwzięć pozornie niemożliwych do zrealizowania — ma szanse przybrać konkretny kształt.

Tak oto wbrew przeciwnościom, skutecznie rywalizując z czasem, „cegielniczy” wykonał prototyp pierwszej polskiej lokomotywy spalinowej o mocy 3000 KM. Świadectwem, iż nie istnieją praktycznie zadania niewykonalne, było uruchomienie przez załogę chodzieskiej „Porcelany” oddziału szybkiego wypania kubków i filiżanek — własnymi siłami, mimo braku doświadczonych i odpowiedniego sprzętu, przy jednoczesnym nieograniczeniu bieżącej produkcji. Jeden z pracowników poznajskiego „Mostostalu”, którego załoga w „nierealnym” terminie zbudowała i postawiła wiadukt przy ul. Łufickiej, stwierdził: — Zadania trudne wykonujemy natychmiast — rzeczy niemożliwe zajmują nam trochę czasu...

To tylko niektóre z przykładów. Dowiedzione w nich w sposób nie budzący wątpliwości, że dobra organizacja pracy, odwaga w myśleniu i działaniu, rzetelna wiedza fachowa, a nade wszystko wiara w to, co się robi oraz ambicja, ofiarność i zaangażowanie — sprawiają, iż pozornie nie

wykonalne, staje się realne. Wyślek zaś — co zostało również bezspornie wykazane — procentuje wielorako. Zgodnie z istotą hasła: lepsza praca — lepsze życie.

Jedną z niewątpliwych zdobyczy ostatnich lat, poza wariacjami natury materialnej, jest wyrugowanie z codziennego słownika Polaka — terminu: niemożność. Wyraz temu dają obecnie załogi zakładów pracy w całym kraju; mimo upałów i urolopowej absencji, wzmożonym wysiłkiem tych, którzy pozostali na stanowiskach roboczych — w większości terminowo realizują plany, w licznych przypadkach dając dodatkową produkcję. Taki jest praktyczny sens maksymy: A JEDNAK MOŻNA!

Prawda, iż nie brak trudności na drodze, którą obrali ludzie do bry roboty. Nie są one jednak — jak widać — nie do pokonania, a przeciwnie: ich daje smak prawdziwej satysfakcji. Swobodę znaczenia nabierają słowa wypowiedziane kiedyś przez Tadeusza Kotarbińskiego: — „Nie każdego stać na osiągnięcie mistrzostwa, ale każdego stać na wysiłek jak największego możliwego przybliżenia się doń. I to właśnie jest tak bardzo u nas społeczeństwo potrzebne”.

ZBYSZEK KRUSZONA

Powódź w RFN

Przerwanie wałów okalających kanał boczny na Łabie Erbstorf, położonego w odległości 10 km na południowy wschód od Lüneburga, spowodowało powódź. Do wieczora w sobotę z kanału wypłynęło 4 mln metrów sześciennych wody. Nie powiodła się próba zahamowania wody wypływającej z 40-kilometrowego odcinka kanału z kierunku Uelzen.

Wody zalały ogromne obszary docierając do Lüneburga. Według informacji władz miejskich, pod wodą znalazł się zakład oczyszczania ścieków w Lüneburgu.

Przypuszcza się, że straty materialne sięgają kilku milionów marek. Woda zabrała wiele domów, porwała parkujące samochody i przyczepy campingowe, zalała na polach kombajny zbożowe pozostawiając spustoszenie. Nad zalany obszarami krążyły śmigłowce ratujące ludzi ze 120 domostw.

Współpraca UAM z województwem konińskim

17 bm. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu podpisano porozumienie o współpracy naukowej i kulturalnej między władzami województwa konińskiego i UAM. Podpisali je: I sekretarz KW PZPR, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koninie — Tadeusz Grabski, wojewoda koniński — Henryk Kaźmierczak i rektor UAM — prof. dr hab. Benon Miśkiewicz.

Poznań, jeden z najbardziej znaczących ośrodków akademickich w kraju, promieniuje działalnością dydaktyczno-naukową na dziesięć sąsiednich województw. Konińskie jest terenem, na którym jest realizowany wielki program inwestycyjny, gdzie wszechstronnie rozwija się racjonalne wykorzystanie zasobów surowcowych, gdzie rozbudowany będzie także przemysł lekki. Postęp naukowo-techniczny wymaga, by teren ten był nasycony kadrą fachowców. Celowi temu służyć będzie m.in. realizacja zawartego w sobotę porozumienia.

Przewodniczący WRN w Koninie — Tadeusz Grabski

Na lotni z Giewontu

Śmiałą próbę podjął 17 bm. Józef Gigoń pracownik Nowotarskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Podhale”, członek Aeroklubu Tatrzńskiego w Nowym Targu. Na skonstruowanej przez siebie lotni wykonał lot z Giewontu. Był to 102 lot Józefa Gigiona. Udany lot ze szczytu Giewontu do Doliny Strążyńskiej trwał ok. siedmiu minut. Wyciecznik „Ikar” z Nowego Targu obserwował liczni turyści przebywający w Zakopanem. (PAP)

scharakteryzował rolę i znaczenie regionu konińskiego w krajowym potencjale przemysłowym i omówił potrzeby województwa w dziedzinie kadr fachowych. W najbliższych latach trzeba tu będzie zatrudnić m. in. około 500 pracowników i ludzi z wyższym wykształceniem humanistycznym.

Rektor UAM — prof. dr hab. Benon Miśkiewicz poinformował o bieżących poczynaniach uczelni, uruchomieniu nowego wydziału — kulturoznawstwa, o pomocy UAM w rozwiązywaniu problemów rządowych i międzyresortowych, o planowanej rozbudowie uczelni. Kształcić będzie ona rocznie 25 000 studentów, w tym 20 000 na studiach stacjonarnych.

Porozumienie przewiduje wykorzystanie potencjału naukowego UAM oraz włączenie i zespolenie dorobku instytucji i zespołów naukowych z bieżącą działalnością administracji państwowej oraz jednoznacznie nadzorowanych i koordynowanych przez Urząd Wojewódzki w Koninie, który wraz z UAM organizuje ośrodek naukowo-kulturalny, otwarty na przełomie września i października br.

Formy działania obejmują badania naukowe, organizowanie punktów konsultacyjnych UAM dla studiujących, roczne cykle wykładów otwartych dla społeczeństwa konińskiego, przygotowanie bieżących ekspertyz dla władz wojewódzkich, prowadzenie kursów specjalistycznych i współdziałanie pracowników naukowych z UAM z miejscowymi instytucjami naukowymi i kulturalnymi. (wos)

Kuracja odmładzająca starych fabryk

Solidne podstawy „kruchej branży”

Szkló, porcelana, kryształ — jedno z nich są nam niezbędne, drugie zdobią nasze stoly, ale na każdy z tych wyrobów zapotrzebowanie jest coraz większe.

W r. 1970 dostarczono do sklepów 9 mln szklanek, w roku 1975 — ok. 130 mln plus 20 mln sztuk z importu, a w przyszłości to nie wystarczy na za spokojenie rynkowych apetytów. W tym roku będzie co najmniej o 15 mln szklanek więcej. Przed sześciu laty polskie huty dostarczały 1800 ton kryształów, w roku ubiegłym — 4 tys. ton. Do roku 1970 średnioroczne tempo wzrostu produkcji w przemyśle szklarsko-ceramicznym wynosiło 2 — 3 procent, w latach 1972 — 75 osiągnęło 15,5 proc. Statystyka statystyka, ale klienci domagają się zdecydowanie więcej wszystkich odmian szkieł i porcelany.

Zamiast odpowiedzi na pytanie, kiedy to nastąpi, przytoczyć może jeszcze jeden komplet danych: nakłady inwestycyjne na tę rynkową branżę w latach 1965 — 70 wynosiły 4 mld zł, w okresie 1971 — 75 — 8 mld zł, w latach 76 — 80 wyniosła 22 mld zł. W minionej pięciolateczce wszystkie prawie środki przeznaczono na modernizację istniejących starych hut i zakładów. Mimo to prawie 40 proc. produkcji pochodzi jeszcze ze starych, często dziewiętnastowiecznych mało wydajnych pieców. Obecnie przewiduje się, obok dalszej rozbudowy i modernizacji,

także budowę nowych zakładów, jak np. huty szkła lustrianego w Sandomierzu, zakładów ceramicznych w Tułowicach, uruchomienie nowej automatycznej linii do produkcji szklanek itp.

Blaski i cienie „szklanej branży” najłatwiej zaobserwować na miejscu, w konkretnych zakładach. Tak np. w Wałbrzychu pracują dwa stare i znane Zakłady Porcelany Stołowej: „Wałbrzych” i „Krzysztof”. Pierwszy z nich — wybudowany w roku 1842 — po części do dziś pracuje według metod pradziadków. Dominuje w starych zakładach praca ręczna i to od nadawania talerzom czy dzbankom kształtów, aż po malowanie, tyle, że stare działy kurczą się coraz bardziej, a na ich miejsce wkraczają automatyczne linie produkcyjne, nowe piece, maszyny do pakowania itp. Pierwszy etap modernizacji zakładu kosztował 70 mln zł i został zakończony w ubr. Teraz rozpoczęto etap II i najważniejszy, bo dający konkretny przyrost produkcji. Będą to dwa nowe, wysokowydajne piece do wypalania porcelany, automatyczna nitka produkcyjna importowana z RFN, druga do produkcji talerzy deserowych — rodem z NRD itp. W wyniku modernizacji produkcja „Wałbrzycha” zwiększy się z 4 200 ton w tym roku, do 5,5 tys. ton w roku 1977. Część starych budynków o unikatowych już chyba drewnianych stropach i podłogach

zniknie stopniowo z powierzchni, a ich miejsce zajmą hale produkcyjne z prawdziwego zdarzenia.

Jeszcze większa „rewolucja” dokonuje się w „Krzysztofie”, który według zamierzeń kierownictwa branży ma zostać zakładem sztabowym niejako w swej dziedzinie, tym zakładem, którego marka („Wawel”) znana będzie szeroko w kraju i poza jego granicami. Do roku 1980 ma tu nastąpić potrojenie produkcji w porównaniu z rokiem 1972. Oprócz prac budowlanych i modernizacyjnych (prowadzonych zresztą w trakcie normalnego toku produkcji zakładu) rozbudowę się tu zaplecze badań czołowych, które będzie służyło całej branży. Nowoczesne aparaty badawcze, chwilowo wciśnięte w niewielkie pomieszczenia, badają jakość i sposób rozkładania się na porcelanie farb, ich grubość, odporność na działanie szeregu czynników, wykrywają skazy w gotowych wyrobach itp. Słowem, zastępują człowieka. I na pewno cała ta automatyzacja i naukowe metody są bardzo dobre dla rynku, dla wydajności, wzrostu produkcji... choć troszeczkę żal tej pięknie, ręcznie malowanej porcelany, gdzie ludzkie wyuczenie i talent wystarczały za najbardziej precyzyjne automaty.

Na szczęście mechanizacja i automatyzacja wkracza głównie tam, gdzie musi nastąpić zwiększenie produkcji, gdzie

utrzymanie jako reguły pracy ręcznej jest już po prostu niemożliwe. Obok zaś wszelkich „nitek” i „linii” zostaną zachowane także działy pracy ręcznej. Dla nich szkoli się nowych specjalistów, ludzi o złotych rękach i znakomitym wyuczaniu porcelany.

Oprócz starych form wytwarzania zachowuje się i pewne tradycje — cieszące się zresztą niesłabnącym powodzeniem wzory porcelanowych serwisów i garniturów. Taka np. „Maria-Teresa” lub „Fryderika” od bardzo wielu lat nie schodzi z taśm produkcyjnych „Wałbrzycha” czy „Krzysztofa”.

Cichym marzeniem ludzi szkła — popartym konkretnym działaniem — jest taka rozbudowa branży i postawienie produkcji na takim poziomie, aby nie tylko sprostać wymaganiom rynku wewnętrznego, ale także zostać polską specjalnością eksportową. Wyroby z porcelany, szkła i kryształu cieszą się ogromnym powodzeniem na zagranicznych rynkach. Kupują je kraje skandynawskie, Holandia, Belgia, Austria, Włochy, USA, i inne. Eksport ten jest opłacalny, tyle, że trzeba wytrzymać konkurencję. Konkurencję jakościową i w kosztach produkcji. Te ostatnie mają szansę niezwiększenia się dzięki coraz szerszemu stosowaniu licznych krajowych surowców. Co do kryteriów jakościowych — to oby nasi producenci jak najszybciej odnieśli i tu zwycięstwo.

ELŻBIETA DĄBEK

STRONA

GŁOS — 19 VII 1976

SŁUCHAMY TRANSMISJI Z OLIMPIADY

Z ODBIORNIKÓW TRANZYSTOROWYCH RÓWNIEŻ NA WCZASACH!

PAMIĘTAJ, ŻE TAKŻE W PODRÓŻY MOŻESZ ODBIERAĆ PROGRAM IGRZYSK Z RADIOWYCH ODBIORNIKÓW TRANZYSTOROWYCH:

• „MERIDIANA”

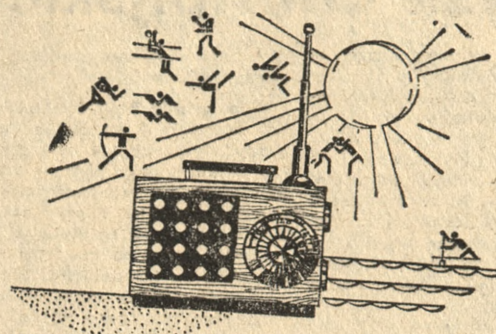
• „JUSTYNA”

• „IZA”

W/W ODBIORNIKI DO NABYCIA

W SKLEPACH RADIOWO - TELEWIZYJNYCH WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HAN-
DLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU — ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA
MIESZKAŃ.

3348-K1



MIŁYM ZWYCZAJEM PRZESYŁANIE POZDROWIEŃ Z WAKACJI

Pocztą informuje, że atrakcyjne wido-
kówki oraz kartki i znaczki pocztowe
są do nabycia we wszystkich placówkach
pocztowo - telekomunikacyjnych.

PONADTO W OKRESIE LETNIEGO SEZONU
WCZASOWO - TURYSTYCZNEGO

z pełnego zakresu usług korzystać
można w oddziałach placówek p.-t. —
uruchomionych w miejscow. wczasowych:

- Boszkowo,
- Długie k. Dobiegniewa,
- Karpicko k. Wolsztyna,
- Kiekrz,
- Mierzyn k. Międzychodu,
- Rudno,
- Sieraków Wlkp. — letnisko,
- Skorzecin — plaża,
- Sława — ośrodek wczasowy „Victoria”,
- Slesin k. Konina.

ŻYCZYMY ZADOWOLENIA Z WYPOCZYNKU
oraz ŚWIADCZONYCH PRZEZ POCZTĘ USŁUG!

3227-K1



Kupno • Sprzedaż

Stare monety, kufel do
piwa, szablę, sztylet, ży-
randol, lampę naftową,
zegar kominkowy lub in-
ny ciekawy, srebrny przed-
miot jak szkatułka, cu-
kiernica, taca, lichter,
różne starocię kupać, U-
mińskiego 7a m. 30, od go-
dziny 14 (Wilda). 2965g

Sprzedam rower sporto-
wy. Promienista 41. 4029g

Sprzedam tunel foliowy
15 x 6 m, c.o. Leszno
Wlkp., 55 Pułku Piechoty
20, tel. 29-92. 2747g

Sprzedam rejestrowany
ciągnik Ursus C-355 z
przyczepą po remoncie
oraz narzędzia. Mikołaj
Handziewicz, 68-300 Lub-
sko, ul. Marceliego Nowot-
ki 27. 805p

Sprzedam dwie przycze-
py, wywrotki i ciągnik
Super 50. Kaczmarekiewicz,
Tychowo, poczta Stargard
Szczeciński. 781p

Ogrodnicy — sprzedam sa-
dzonek pomidorów odmia-
ny Revermum oraz Pag-
ham Gross, niezawodnej
w uprawie jesiennej, od-
pornej na wirusy. Możli-
wość dostawy własnym
środkiem transportu. Ja-
cek Nowacki, Jutrosin
63-930, woj. Leszno, tel.
119. 862p

Samochody

Sprzedam Syrenę 101, stan
dobry. Ul. Libelta 29 w
podwórzu, po godz. 15. 3945g

Wolę M-21 sprzedam. Lu-
boń, Dworcowa 5a. 4049g

Kupię Dacie 1975, stan
idealny. W. Gilariski, O-
strów 63-490, ul. Wrocław-
ska 106 c m. 4. 1410g

Lokale

Studentka I roku poszu-
kuje pokoju (bez małych
dzieci) z możliwym dojazdem
dojazdem do A.E. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 2812g.

Pokój 13 m², mała kuch-
nia, zamienię bardzo ko-
rzystnie, z jedną osobą
na większy pokój. Umin-
skiego 7a m. 30 (Wilda),
od godz. 15. 2966g

Garaż blaszany z miejs-
cem, narożnik Kasprzaka
i Sczanieckiej sprzedam.
Czesław Jachimski, Scza-
nieckiej 1 m. 15. 3688g

Ketrzyn — kwaterek-
we dwa pokoje, kuchnia,
łazienka, ogródek zamie-
nię na podobne lub
mniejsze w Gnieźnie lub
innym mieście. Oferty —
11-499 Ketrzyn. Skłodow-
skiej 3 m. 2, woj. olsztyń-
skie. 855p

Nieruchomości

Sprzedam działkę budow-
laną, 1.290 arów, w Lubo-
niu, Konopnickiej 16.
Szczecin, tel. 359-18. 2170g

Sprzedam dom jednorod-
zinny. Władysława Ul-
bach, Cłajów, woj. koniń-
skie. 826p

Sprzedam willę jednorod-
zinną, komfortową, wol-
ną po sprzedaży. Stani-
sław Pakula, Rawicz, Sie-
rakowo, Kręta 2. 843p

Oddam w drierzawę pie-
czarkarnię, 600 m². Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 2441g.

1.700 m² ziemi, 40 drzew
owocowych, krzewy, za-
budowania gospodarcze,
domek 1 pokój, kuchnia
i korytarz w Zamysło-
wie, Stęszew koło Pozna-
nia (przystanek PKS w
pobliżu) teren nadaje się
na hodowlę nutek i ora-
nów, zamienię na podob-
ny domek z mniejszym
ogrodem. Warunek poła-
czenie MPK w pobliżu,
Poznań, Rolna 9e m. 13.
2876g

Sprzedam połowę wyła-
cznej willi (Poznań - So-
łacz) z wolnym mieszka-
niem, ogrodem. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 2078g.

Działkę budowlaną w Pu-
szczykowie, 800 m² sprze-
dam. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2754g.

Sprzedam dom piętrowy
w Kostrzynie Wlkp., ul.
Wienawskiego 2, Jan Do-
liński. 2705g

Działkę budowlaną zagro-
szoną z rozpoczętą
budową w Przeźmierowie.
658 m², zamienię na dział-
kę w okolicy Kobylepola,
Szczepankowa, Spławia.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 2811g.

Kupię domek, pół willi
lub pół domu bliźniacze-
go. Do zamiany pokój,
kuchnia z wyposażeniem
łazienki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2852g.

Sprzedam okazjnie dom
w Starolecie, po kupnie
wolne duże mieszkanie.
Tel. 535-95. 2861g

Sprzedam dwie sąsiednie
działki budowlane w Prze-
clawiu gmina Szamotuły.
Edmund Lisiański, Przecław-
ek, poczta Pamiętkowo.
2886g

Zguby • Różne

W dniu 12 lipca w okoli-
cy Rynku Wildeckiego
znaleziono pieniądze. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 3929g.

Dnia 12 lipca pozostawio-
no w Barze „Dębina” teczkę
z dokumentami na na-
zwisko Jerzy Bazyli. Pro-
szę o zwrot za wynagro-
dzeniem. Tel. 738-53. 3981g

Dnia 7 lipca 1976 r. zagin-
ął spod Megasamu (Wi-
nogrady) mały, czarny pu-
del. Proszę o zwrot lub
wiadomość za wynagro-
dzeniem. Osiedle Kosmo-
nautów 16 m. 3. 3986g

W niedzielę, 11 lipca w o-
kolicy Stadionu 22 Lipca
(Dębina) zaginął czarny
pies, mieszaniec pincher.
Wiadomość: tel. 742-51 w.
230 do godz. 14.45, Poznań,
ul. Rybaki 18 a pokój 308.
Proszę o zwrot za wynag-
rodzeniem. 4007g

Cyklinowanie bezpłytowe
parkietów, podłóg lakie-
rowanie. Tel. 647-95, Kan-
tak. 49236g

Kalkulator elektroniczny
osmiocyfrowy z pamie-
cią zamienię na apar-
at fotograficzny „Prak-
tica” z wyposażeniem. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 3889g.

Kto wykończy rozpoczętą
budowę domku jednorod-
zinnego w Poznaniu. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 2763g.

Do pieczarkarni przysta-
pi doświadczonego hodow-
cę. Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 2828g.

Matrymonialne

Wdowa 60-letnia pozna-
jącego pana do lat 65.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 2181g.

Samotni! Dyskretni i kul-
turalni nawiązanie znajo-
mości. Zapewnia Biuro Ma-
trymonialne „Jutrzenka”.
81-963 Gdynia I, ul. Miga-
ły 35, skrytka pocztowa
105. Informacje 10 zł w
znaczkach pocztowych. 493-K2

Starsza pani, majetna, la-
godnie usposobiona po-
zna pana z półwysokim
wykształceniem do lat 70.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 825p.

Wojewódzka Usługowa

Spółdzielnia Pracy w Poznaniu,
ul. Szczanieckiej 3

- Oddz. Środa, ul. Wiosny Ludów 10
- Oddz. Śrem, ul. 1 Maja 2
- Oddz. Oborniki, ul. Sądowa 7
- Oddz. Szamotuły, ul. Ratuszowa 10
- Oddz. Gnieźno, ul. Warszawska 5
- Oddz. Nowy Tomyśl, ul. 3 Stycznia 16
- Oddz. Poznań - Winogrady
Osiedle Przyjaźni, pawilon 125
- Zakład Własny — Poznań,
ul. Kraszewskiego 10

PRZYJMUJE KIEROWNIKÓW

zakładów usługowych wszystkich branż
z własnymi lokalami i wyposażeniem na
terenie m. Poznania i woj. poznańskiego.
Osobiste zgłoszenia w wyżej wymienionych
Oddziałach.

Warunki do omówienia na miejscu,
z możliwością utworzenia zakładów
na zryczałtowanym rozrachunku.

3073-K1

Komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Gór-
nictwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ulica Gro-
bla 15, zawiadamiają wszystkich odbiorców
gazu zamieszkałych w Środzie Wlkp. w rejo-
nie ograniczonym ulicami: 20 Października,
Paderewskiego, Kilińskiego, Wiosny Ludów,
17 Września, Krótką, Szpitalną, Św. Wa-
rzyńską, Kościuszkę, że w dniu 19 lipca 1976 r.
nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychcza-
sowego gazu miejskiego gazu ziemnego za-
azotowanego.

Gaz ziemny zaazotowany w dniu 19 lipca br.
doprowadzony zostanie do całego rejonu, na-
tomiaś przystosowania urządzeń gazowych
dokonają monterzy WZGiGNIg

niedpłatnie

w terminach podanych na ogłoszeniach w
klatkach schodowych. Do czasu przybycia
monterów nie należy żadnych urządzeń gazo-
wych eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkują-
cych gaz do celów innych niż prowadzenie
gospodarstwa domowego, będą adaptowane

odpłatnie

po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiGNIg.
Warunkiem dokonania adaptacji urządzeń
gazowych będzie jego dobry stan techniczny.
Urządzenia technicznie niesprawne lub wadli-
wie zaadaptowane będą plombowane do czasu
usunięcia nieprawidłowości przez użytkow-
nika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności
stałego utrzymania nagrzewnic grzejników
wody przepływowej (piecy kąpielowych, term)
w stanie czystym. Będzie to również warun-
kiem zamontowania w tych urządzeniach
nowego palnika przystosowanego do spalania
gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionym dniu wszelkich informacji
udzielać będzie punkt informacyjny zlokalizo-
wany w Gazowni, Środa, ul. A. Czerwonej 25
tel. 28-21 w godzinach od 10 do 18, w pozosta-
łe dni od godz. 7 do 15.

W dniu wymiany gazu urządzenia gazowe
prosimy utrzymać w stanie czystym.

UWAGA!

Urządzenia gazowe nietypowe adaptowane
będą w ciągu 14 dni od dnia zamiany gazu.

DYREKCJA

Wielkop. Zakładów Gazownictwa
i Górnictwa Nafty i Gazu
Poznań, ul. Grobla 15

3437-K1

† Dnia 15 lipca 1976 roku, przeżywszy lat 79,
zmarł sp.

ROMAN LABECKI

rotmistrz rezerwy II Pułku Ułanów i VII Pułku
Strzelców Konnych, weteran I i II wojny świa-
towej, odznaczony m. in. Krzyżem
Wirtuti Militari.

Pogrzeb odbył się dnia 18 bm. o godz. 16 na
cmentarzu w Naramowicach.
Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w
dniu 19 lipca br. o godz. 18.30 w kościele św.
Jana Bosko na Winogradach.

W głębokim smutku
córka, syn i synowa, zięć,
wnuk i siostra

4006gpr.

Z głębokim żalem i pogrążeni w smutku
zawiadamiamy, że dnia 15 lipca 1976 r. zginęli
śmiercią tragiczną:

EWA SZUMIŃSKA

pracownik uczelni i studentka I roku
Zaocznego Studium Wychowania Plastycznego

oraz

STEFAN ZATORSKI

student I roku

Wydziału Malarstwa, Grafiki i Rzeźby.

Rodzinnym Zmarłym wyrazy serdecznego
współczucia składają

Rektor — Senat — Rady Wydziałowe
Rada Zakładowa — pracownicy uczelni
Rada Uczelniana SZSP i studenci
Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych
w Poznaniu

Dnia 16 lipca 1976 r. zmarł diugetni, ofiarny
pracownik naszej Spółdzielni

kol. EDMUND BŁASZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lipca br. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają

Zarząd — Rada Spółdzielni — POP
Rada Zakładowa i współpracownicy
Spółdzielni Inwalidów im. Dr. Fr. Witarska
1796-K3

† Dnia 16 lipca 1976 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 76, moja
ukochana matka, sp.

MARIA STEFAŃSKA

z domu Szyszka

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14.50
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn 1801-U3

† Dnia 16 lipca 1976 r. zmarł tragicznie, noma-
szczyony Olejami św., ukochany mąż, naj-
troskliwszy tatus, sp.

EDMUND BŁASZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

Pogrążony w smutku

żona z dziećmi

Osiedle Kosmonautów 19 m. 15. 1802-U3

Dnia 16 lipca 1976 r. zmarła po długotrwałej
chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza
najukochańsza matka, teściowa, babcia i pra-
babcia, przeżywszy lat 83, sp.

ROZALIA WIERUSZEWSKA

z domu Florkowska

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia
19 bm. o godz. 12.30 w kaplicy w Zegrzu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Ostrowska 136. 1797-U3

† Dnia 16 lipca 1976 r. zasnęła w Bogu po cięż-
kich cierpieniach, nasza ukochana matka,
siostra i ciocia, przeżywszy lat 84, sp.

JÓZEFA KUZORA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Wyspiańskiego 18 m. 7. 4030g

S. † p.

WIKTORIA KOSTRZEŃSKA

z domu Biszkowska
emerytowana artystka scen polskich,

zmarła nagle dnia 15 lipca 1976 roku, w wieku
82 lat.
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 12
na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążeni w smutku

córka, syn i rodzina

Ul. Inflancka 45. 4067g

† Dnia 16 lipca 1976 r. zmarł po krótkich cier-
pieniach, namaszczony Olejami św., prze-
żywszy lat 71, nasz ojciec i dziadek, sp.

JÓZEF JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 17
na cmentarzu na Starolecie, ul. św. Antoniego.

Pogrążony w smutku

syn z rodziną

Luboń, ul. Zabikowska 18. 1800-U3

Dnia 15 lipca 1976 r. zmarł

PAWEŁ KALUŻA

mistrz fryzjerski,
były długoletni pracownik - emeryt.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 lipca 1976 r.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia.

Rada Zakładowa — Rada Spółdzielni — Zarząd
i pracownicy
Spółdzielni Pracy Fryzjersko - Kosmetycznej
w Poznaniu 1794-K3

† W dniu 16 lipca 1976 roku zmarł nagle nasz
ukochany ojciec, dziadek i pradziadek,
w wieku 75 lat

MARCIN KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 9
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Głogowska 185 m. 6. 4075g

† Dnia 17 lipca 1976 roku zakończył życie po
długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony
Olejami św., nasz najdroższy ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 66

BRONISŁAW ORCZYKOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Osiedle Oświecenia 100 (dawniej Darzyborska).
Autobus podstawiony będzie
przy ul. Prądzyńskiego o godz. 13. 1798-U3

† Dnia 16 lipca 1976 r. zmarł nagle w wieku
lat 29, nasz ukochany mąż, syn, brat, szwa-
gier, wnuk i bratanek, sp.

ROMAN NAMYSŁAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junikowskim.

W żalu pogrążona

żona z rodziną

Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 31 m. 52,
dawniej ul. Jodłowa 20 m. 4a. 1799-U3

Przed i po otwarciu Igrzysk Olimpijskich

Przez 75 min. królowa angielska Elżbieta II stała na trybunie głównej, przyjmując defiladę poszczególnych reprezentacji.

Na oryginalny pomysł wpadli organizatorzy ceremonii otwarcia. Wszystkie osoby, które zabierały oficjalnie głos podczas tej uroczystości były filmowane i na wielkiej tablicy świetlnej stadionu olimpijskiego ukazywały się zbliżenia ich twarzy.

Najmniejsze ekipy defilujące po bieżni miały Fidżi i Nepal — po dwie osoby oraz Boliwia i Mali — po 4.

W kilku reprezentacjach funkcje chorążych pełniły kobiety. Flagę Australii niosła rywalka Ireny Szewińskiej Raylene Boyle, zawodniczki były także chorążymi w ekipach Kanady, Peru, Szwecji, Barbadosu, Meksyku, Danii.

Barwnym i pięknym widowiskiem były pokazy gimnastyki artystycznej w wykonaniu ponad 1100 dziewcząt i chłopców ze szkół Montrealu. Pokazy odbywały się na bieżni przed frontem ekip ustawionych na murawie boiska.

W defiladzie otwarcia Igrzysk uczestniczyły 94 ekipy narodowe.

Organizatorzy Igrzysk otrzymali 220 tys. zgłoszeń od turystów z prośbą o zakwaterowanie w mieście Igrzysk.

Dziennie będzie przygotowywanych około 36 tys. posiłków dla uczestników Igrzysk i pracowników Komitetu Organizacyjnego. Do wyboru będą np. dwie zupy, dziesięć rodzajów chleba, przystawki, desery. Francuzi jednak zaopatrzyli się we własne wino i ser. Dzienna przeciętna porcja kalorii — 5,5 tys.

Tłumacze pracujący podczas Igrzysk władają 45 językami. Każdy z tych tłumaczy ponadto wykazać się musi znajomością co najmniej jednego z pięciu oficjalnych — angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego i rosyjskiego.

Sportowcy, działacze, dziennikarze korzystają podczas Igrzysk z 1500 środków lokomocji. Oprócz autobusów i samochodów będą to m. in. helikoptery i z konnym zaprzęgiem ambulansy.

Organizatorzy zapowiedzieli, że będą obchodzili uroczyny każdego z uczestników Igrzysk, przypadające w okresie Olimpiady. Solenizant otrzyma okolicznościowy upominek podczas specjalnej uroczystości w wiosce olimpijskiej.

Już wiele godzin przed uroczystością otwarcia Igrzysk wokół

głównego stadionu gromadziły się tłumy widzów.

W bajecznie kolorowej ciżbie ludzi zwracali na siebie uwagę osoby wymachujące nad głowami karteczkami przy pomocy których obwieszali przechodniom, że chętnie kupiliby bilety na ceremonię otwarcia Olimpiady. Cena jednego biletu na czarnym rynku skoczyła do 100 dolarów. Igrzyska wywołały jednak ogromne załte resowanie nie tylko wśród Kanadyjczyków, ale z ich okazji przyjechało do Montrealu kilkadziesiąt tysięcy obywateli USA.

W ostatnim 20-leciu najliczniejszą obsadę miały Igrzyska Olimpijskie w Monachium — startowało 146 państw. Podczas Olimpiady w 1948 r. w Londynie startowali sportowcy 59 państw, natomiast w 1964 r. w Tokio — 94 państwa.

Koszt utrzymania jednego zawodnika w wiosce olimpijskiej w Montrealu wynosi 12 dolarów. Warto przypomnieć, że przed 4 laty w Monachium — tylko 9 dol. Natomiast podczas Olimpiady Zimowej w 1976 r. w Innsbrucku — 20 dol.

Tylko 1500 pojazdów otrzymało zezwolenie na parkingi na terenach olimpijskich w Montrealu. Są to samochody osobowe, autobusy, helikoptery oraz 20 ambulansów, w tym jeden konny. Z pojazdów tych korzystać mogą zawodnicy, działacze oraz dziennikarze.

W Quebecu przestrzega się zasady proporcjonalnej reprezentacji angielskiej i francuskiej grupy etnicznej. Organizatorzy Igrzysk postanowili więc, że za zwyciężającego zapaśnika olimpijskiego go przypadnie młodemu sportowcowi Stephenowi Prefontaine, który jest Francuzem z pochodzenia oraz Sandrze Anderson, jako reprezentantce grupy angielsko-jezycznej.



Podczas pierwszych transmisji z zawodów olimpijskich na ekranach telewizorów ukazywały się napisy „Witamy w Montrealu”. Kilkakrotnie pojawił się także napis polski.

Czterosobowa ekipa Hong Kongu składa się z jednego Walijczyka, jednego Szkota oraz dwóch Chińczyków, z których jeden urodził się w Birnie a drugi na Filipinach.

Kanadyjczycy jakby w ostatniej chwili przypomnieli sobie o tym, że to właśnie w ich kraju odbywa się Olimpiada. Po dłuższym zastanowieniu w popycie na bilety ci, którzy zbyt późno zdecydowali się na kupno kart wstępu teraz zmuszeni są stać godzinami w kolejkach aby móc obejrzeć zawody.

Jednym z najpopularniejszych piłkarzy w Montrealu jest Oleg Blochin (Dynamo Kijów). Jak wiadomo w roku ubiegłym uznany za stała on za piłkarza numer 1 w Europie. Blochin demonstruje znakomitą formę na treningach i zdaniem fachowców ma szansę poprawić „olimpijski rekord” Węgry Ferencu Berego, który podczas turnieju w 1964 r. w Tokio zdobył 12 bramek.

Rodziny 11 robotników, którzy zginęli podczas wypadku na budowie stadionu olimpijskiego w Montrealu, otrzymały po 2 bezpłatne bilety na uroczystość otwarcia Igrzysk. COJO oraz władze miejskie oświadczyły, iż rodziny te otrzymają opiekę.

Dzisiaj w Montrealu

W poniedziałek 19 bm. program startów Polaków na Igrzyskach przedstawia się następująco (godziny według czasu montrealskiego):
godz. 8.00 — pięciobój nowoczesny — szermierka (Janusz Peclak, Krzysztof Trybusiewicz, Zbigniew Pacelt);
godz. 9.00 — strzelectwo — trap — II seria (Adam Smelczyński);
kbks-5 (Stanisław Marucha, Andrzej Trajda);
godz. 9.30 — pływanie — 100 m st. klas. mężczyzn — el. (Cezary Smiglak);
godz. 19.00 — 100 m st. grzb. — finał; 100 m st. klas. — półfinał (ew. C. Smiglak);
godz. 10.00 — wioślarstwo — eliminacje kobiet, jedynki — Ewa

Ambroziak, dwójka bez sternika — Anna Karbownik, Małgorzata Kowalska; ósemka — Anna Brandysiewicz, Róża Data, Mieczysław Franczyk, Aleksandra Kaczynska, Danuta Konkalec, Bogusława Kozłowska, Maria Stądnicka, Izabela Rokicka, Dorota Zdanowska;
godz. 13.00 — żeglarsstwo — klasa Finn — pierwszy wyścig — Ryszard Blaszkowski;
godz. 13.00 — siatkówka mężczyzn — Polska — Kanada;
godz. 13.00 — boks — 48 kg (Henryk Średnicki) — Louis Curtis (USA), 81 kg — Janusz Gortat — Mirosław Popowicz (Jugosławia);
godz. 19.00 — podnoszenie ciężarów — 56 kg (Grzegorz Cziura, Leszek Skorupa).

Zagłębie Konin w II lidze piłkarskiej

W niedzielę zostały zakończone rozgrywki o wejście do II ligi. Z reprezentantów Wielkopolski awans do II ligi wywalczył zespół piłkarzy GKS Zagłębie Konin. Gratulujemy działaczom, trenerom i zawodnikom. Drugi nasz reprezentant Sparta Szamotuły zajęła 3 miejsce i zasilą szeregi klasy międzywojewódzkiej w nowych rozgrywkach. Z pozostałych zespołów awans do II ligi wywalczyli: Górnik Wałbrzych, Stal Brzeg, Arkonia Szczecin, Olimpia Elbląg i Hutnik Kraków.

A oto wyniki ostatniej kolejki rozgrywek i końcowe tabele:

GRUPA I:

Górnik Wałbrzych — Górnik Knurów 2:0
Unia Racibórz — Sparta Szamotuły 4:3

TABELA KOŃCOWA

1. Górnik Wałbrzych 6 10:2 13:6
2. Unia Racibórz 6 7:5 12:11
3. Sparta Szamotuły 6 4:8 11:14
4. Górnik Knurów 6 3:9 3:8

GRUPA V:

Concordia Piotrków — RKS Błonie 1:1
Stilon Gorzów — Zagłębie Konin 1:1

TABELA KOŃCOWA				
1. Zagłębie Konin	6	9:3	14:6	
2. Concordia Piotrków	6	7:5	11:8	
3. Stilon Gorzów	6	6:6	9:11	
4. RKS Błonie	6	2:10	4:13	(St. S.)

Tenis

Porażka debła Fibak — Taroczy

W Hilversum zakończył się kolejny turniej tenisowej „Grand Prix”. W finale gry podwójnej mężczyzn Wojciech Fibak (Polska) i Balazs Taroczy (Węgry) przegrali niespodziewanie z parą argentyńsko-chilijską Ricardo Cano — Belus Prajoux 4:6, 3:6.

W finale gry pojedynczej mężczyzn Balazs Taroczy pokonał Argentyńczyka Ricardo Cano 6:7, 2:6, 6:1, 6:3, 7:5.

Piłkarski Puchar Lata

Piłkarze Widzewa wygrali rozgrywki o Puchar Lata w grupie XI. Mimo że do końca turnieju pozostały jeszcze dwie rundy — łodzianie mają nad rywalami nie do odrobienia przewagę punktową. Widzew pokonał w sobotę w Koszycach VSS 1:0, a ponieważ pozostali rywale w grupie — Start Kristiansand i KB Kopenhaga podzieliли się punktami (0:0), przewaga drużyny łódzkiej nad następnym w tabeli startem wynosi 5 pkt. Z pozostałych polskich drużyn szansę wygrania rozgrywek grupowych ma jeszcze Zagłębie, które niespodziewanie jed-

nak straciło punkt na własnym boisku z Voest Linz (1:1) i ma stratę do lidera grupy X, Vojvodiny Nowy Sad 1 pkt. Pogoń, po 1:1 z Naestved, zajmuje trzecie miejsce w grupie VIII, a ROW, który niespodziewanie przegrał w Rybniku ze Sturm Graz 1:3, zamyka tabelę w grupie IX.

A oto wyniki czwartej rundy grup „polskich”.

GRUPA VIII				
Oesters Vaexjoe — Belenenses Lizbona	2:1	(1:0)		
Naestved IF — Pogoń Szczecin	1:1	(0:0)		
1. Oesters	7:1	9-2		
2. Belenenses	5:3	5-3		
3. Pogoń	3:5	4-4		
4. Naestved	1:7	1-10		

B. Lizak triumfotorem „Wpław przez Kiekrz”

Już po raz dziesiąty na wodach Jeziora Kierskiego rozegrano maraton pływacki „Wpław przez Kiekrz”, organizowany pod patronatem „Gazety Zachodniej”. Wczoraj odbył się w bardzo korzystnych warunkach atmosferycznych (brak dużej fali, ciepła woda) i cieszył się dużym zainteresowaniem publiczności.

Do walki w biegu głównym na dystansie 10 km, będącym eliminacją do Maratonu Morskiego przystąpiło 15 zawodników. Tym razem obsada była nieco słabsza niż w ubiegłych latach, tak więc na starcie zabrakło zdecydowanych faworytów.

Już na początku dystansu do przodu wysunęła się dwójka zawodników: Lizak ze Stali Stocznia Szczecin oraz Bartczak z warszawskiej Legii. Na półmetku minimalnie prowadził szczecinianin, lecz legionista płynął za nim w odstepie kilku metrów. Na około 4 km przed metą był moment, gdzie wydawało się, że Lizak będzie musiał oddać prowadzenie swojemu rywalowi. Płynący z równą siłą i kiedy miała nastąpić zmiana lidera, zawodnik Stoczni przyspieszył, zaczął zyskiwać nad Bartczakiem coraz większą przewagę, która na mecie wynosiła 7 minut i 9 sekund. Zwycięzca osiągnął czas 1:49.12.5.

Kolejność dalszych zawodników, którzy przypłynęli z dość znaczną stratą do Lizaka była następująca: 3. A. Zakrzewski (WOPR Poznań), 4. J. Lewczak (AZS Kraków), 5. Z. Jaworski (WOPR Kraków), 6. Z. Pietraszewski (AZS Poznań).

W ramach wczorajszych zawodów rozegrano mistrzostwa Polski dziennikarzy w pływaniu długodystansowym. Spośród 10 uczestników najszybciej

bieg dystans 800 m przeplynał J. Sonnewend („Gazeta Zachodnia”). Drugie miejsce zajęła kobieta — K. Kozdroń ze „Sztandaru Młodych” przed swym redakcyjnym kolegą — A. Martynkinem.

Motorowodniacy na starcie

Grand Prix Polski dla K. Grötschela

Kilka tysięcy poznaniaków, przebywających podczas upalnej pogody nad Rusałką miało okazję oglądać atrakcyjne zawody motorowodne rozgrywane na tafli tego jeziora.

Imprezę przeprowadzono w dwóch klasach. W pierwszej — OA-250 ccm głównym trofeum było Grand Prix Polski. Wywalczył je reprezentant Berlina Zachodniego — Klaus Grötschel, lecz nie on zaprezentował się najkorzystniej. Prawdziwy pech odebrał bowiem zwycięstwo zawodnikowi Czechosłowacji — Navratilowi.

Zawodnik ten wygrał zdecydowanie pierwszy bieg, lecz okazało się, że na starcie popełnił minimalny falstart, i został zdyskwalifikowany. W drugim biegu reprezentant CSRS zwyciężył nie mając równych sobie konkurentów, a w trzecim wyścigu prowadził z ogromną przewagą, lecz na ostatnim okrążeniu miał defekt, który uniemożliwił mu wygranie konkurencji. Ostatecznie Navratil sklasyfikowany został na 6 pozycji.

Z Polaków najlepszym był W. Marszałek (Polonia Warszawa), zajmując 3 miejsce. Po pierwszym wyścigu, w którym zwyciężył, wy-

dawało się, że nasz reprezentant będzie ubiegał się o końcówkę zwycięstwa. W drugim biegu Marszałek nie zdobył jednak żadnych punktów, a w trzecim był na 4 miejscu. Zaznaczyć trzeba, że nie brał udziału w zawodach reprezentant NRD — Beckhauser, który choć przybył do Poznania, nie stanął na starcie.

Ostateczna klasyfikacja klasy OA-250 przedstawia się następująco: 1. K. Grötschel (Berlin Zachodni) — 825 pkt., 2. J. Hamalainen (Finlandia) — 700 pkt., 3. W. Marszałek (Polonia Warszawa) — 563 pkt., 4. R. Möller (RFN) — 543 pkt., 5. B. Gapski (LOK Poznań) — 423 pkt., 6. J. Navratil (CSRS) — 400 pkt.

W klasie OC-500 ccm zawodnicy walczyli o Puchar „Gazety Zachodniej”. Zdobywając najlepszy był nasz reprezentant — W. Podgórski (Polonia Warszawa), który uzyskał 1100 pkt. Podgórski w dwóch biegach zwyciężył, a w trzecim zajął drugie miejsce. Kolejność dalszych lokat w tej klasie ustalona została dopiero w ostatnim wyścigu i wygląda ona następująco: J. Kuhn (Berlin Zachodni) — 869 pkt., 3. G. Egeda (Szwecja) — 750 pkt., 4. A. Welsch (RFN) — 563 pkt. (wil)

Piłka nożna

I liga — runda jesienna - sezonu 1976/77

18 SIERPNIA:
1/32 Pucharu Polski (z udziałem I ligi)

Tychy — Górnik
Zagłębie — Wisła

22 SIERPNIA:
Arka Gdynia — LECH POZNAŃ
LKS Łódź — ROW Rybnik
Odra Opole — Legia Warszawa
Ruch Chorzów — Widzew Łódź
Stal Mielec — Śląsk Wrocław
Szombierki Bytom —
Górnik Zabrze
Wisła Kraków — Pogoń Szczecin
Zagłębie Sosnowiec — GKS Tychy

3 PAŹDZIERNIKA

Górnik — ROW
Pogoń — Tychy
Ruch — LKS
Stal — Arka
Szombierki — Zagłębie
Śląsk — Legia
Widzew — LECH
Wisła — Odra

25 SIERPNIA (ŚRODA):
Górnik — Ruch
LECH — LKS
Legia — Wisła
Pogoń — Szombierki
ROW — Zagłębie
Śląsk — Arka
Tychy — Odra
Widzew — Stal

6 PAŹDZIERNIKA (ŚRODA):

Arka — Widzew
LECH — Górnik
LKS — Stal
Odra — Szombierki
ROW — Pogoń
Tychy — Legia
Wisła — Śląsk
Zagłębie — Ruch

Bokserskie MP juniorów

Dwa zwycięstwa poznaniaków

17 bm. zakończyły się w Bydgoszczy XXX indywidualne mistrzostwa Polski juniorów w boksie. Na ringu w hali KS „Astoria” wystąpiło 87 pięściarzy. A oto zwycięzcy: w papierowej: Antoni Chorobik (Kraków); w musza: Jacek Szymanik (Z. Góra); w kogu: Mirosław Stelmach (Wrocław); w piórka: Janusz Dymiszewicz (Gdańsk); w lekkiej: Krzysztof Kucharzewski (Bydgoszcz); w lekkośredniej: Mirosław Pabianek (Bydgoszcz); w półśredniej: Marek Kaługa (Kielce); w lekkośredniej: Marek Łabiencki (Poznań); w średniej: Marek Koman (Katowice); w półciężkiej: Ta deusz Kamiński (Poznań); w ciężkiej: Jerzy Skibicki (Bydgoszcz) wygrał z Jackiem Srockim (Poznań).

16 PAŹDZIERNIKA: PORTUGALIA — POLSKA (elim. MŚ)

24 PAŹDZIERNIKA:

Górnik — Arka
Legia — ROW
Pogoń — LECH
Ruch — Odra
Stal — Zagłębie
Szombierki — Wisła
Śląsk — Tychy
Widzew — LKS

1 WRZEŚNIA (ŚRODA):

Arka — Zagłębie
Górnik — Widzew
LECH — Odra
Legia — Ruch
LKS — Śląsk
Pogoń — Stal
ROW — Wisła
Tychy — Szombierki

31 PAŹDZIERNIKA: POLSKA — Cypr (elim. MŚ)

7 LISTOPADA:

Arka — Pogoń
LECH — Legia
LKS — Górnik
Odra — Stal
ROW — Tychy
Szombierki — Śląsk
Wisła — Ruch
Zagłębie — Widzew

5 WRZEŚNIA:

Odra — Arka
Ruch — Tychy
Stal — Legia
Szombierki — ROW
Śląsk — Górnik
Widzew — Pogoń
Wisła — LECH
Zagłębie — LKS

14 LISTOPADA:

Górnik — Zagłębie
Legia — Arka
Pogoń — LKS
Ruch — Szombierki
Stal — Wisła
Śląsk — ROW
Tychy — LECH
Widzew — Odra

12 WRZEŚNIA:

Arka — Wisła
LECH — Szombierki
Legia — Widzew
LKS — Odra
Pogoń — Górnik
ROW — Ruch
Tychy — Stal
Zagłębie — Śląsk

16 LISTOPADA: Węgry — POLSKA

21 LISTOPADA:

Arka — Tychy
LECH — ROW
LKS — Legia
Odra — Górnik
Ruch — Śląsk
Szombierki — Stal
Wisła — Widzew
Zagłębie — Pogoń

19 WRZEŚNIA:

Górnik — Legia
Odra — Zagłębie
Ruch — LECH
Stal — ROW
Szombierki — Arka
Śląsk — Pogoń
Widzew — Tychy
Wisła — LKS

28 LISTOPADA:

Górnik — Wisła
Legia — Zagłębie
Pogoń — Odra
ROW — Arka
Stal — Ruch
Śląsk — LECH
Tychy — LKS
Widzew — Szombierki

22 WRZEŚNIA (ŚRODA):

Arka — Ruch
LECH — Stal
Legia — Pogoń
LKS — Szombierki
Odra — Śląsk
ROW — Widzew

5 GRUDNIA: 1/16 Pucharu Polski

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE

5, 6, 17, 20, 35, 36 (26)

II LOSOWANIE

6, 18, 29, 32, 37, 48

Banderola: 373586.

„Koziołki”

I LOSOWANIE

22, 24, 32, 42, 45 (33)

II LOSOWANIE

2, 6, 8, 21, 35, (47)

Banderola: 61795.

Banderola jubileuszowa: 6338.